Ner 92.

Cena kwartalna: Dla Krakowa Złp. 14
Miesięcznie Złp. 5.
Na pocztach Złr. 3 xr. 36 doliczywszy do tego 44 xr. k. m. pobierane przez urzęda pocztowe, ogół przedpłaty wynosi 4 Złr. 20 xr.
Numer pojedynczy groszy 8.
Doniesienia po groszy 6 od wiersza.

CZAS

1849.

Prenumeratę przyjmują Urzędy pocztowe krajowe i zagraniczne. W Krakowie główna expedycya w Księgarni D. E. Friedleina.
Wychodzi oprócz Niedziel i świąt.
Bióro Redakcyi przy rogu ulicy Szczepańskiéj i placu Szczepańskiego N. 369.
Listy niefrankowane nie przyjmują się.

DZIENNIK
POŚWIĘCONY POLITYCE KRAJOWÉJ I ZAGRANICZNÉJ
ORAZ
Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym.

Kraków dnia 12 Czerwca — Wtorek.

Kraków 12 Czerwca. J. Exc. Gubernator Galicyi Agenor hr. Gołuchowski przybył tu dziś ze Lwowa.

Warszawa. — JW. von Parrot, jenerał-major wojsk austryackich, przybył do Warszawy z Krakowa.

— Cochet Władysław, wice-konsul francuski, wyjechał z Warszawy do miejsca swego przeznaczenia, to jest, do Montevideo, do Ameryki południowéj.

— W dniu onegdajszym przybyli do Warszawy z Petersburga: JW. Buol Szauensztein, nadzwyczajny austryacki poseł i pełnomocny minister przy dworze cesarsko-rossyjskim, i hrabia Kawryani, sekretarz poselstwa austryackiego.

Warszawa. JW. jenerał-adjutant Berg, przybył do Warszawy z Wiednia.

JW. Hamersztein, jenerał kawaleryi wojsk Austryackich, przybył do Warszawy z Krakowa.

(Gaz. War.)

Lwów. Ażeby ułatwić handel i ile możności zaradzić dotkliwemu brakowi monety zdawkowéj, który powstał przez kary godne zabiegi spekulantów, Jego Excelencya Szef krajowy rozporządzić raczył, aby począwszy od 11 t. m. co dzień 400 złr. za magistratualnemi asygnacyami wyłącznie owym tutejszym kupcom i osobom trudniącym się przemysłem w zamianie za banknoty wydawane były, które monety zdawkowéj do użytku własnego niezbędnie potrzebują, i po których się można spodziewać, że drobną monetę niezawodnie w obieg puszczą.

Zawiadamiając publiczność o tem korzystnem dla miasta rozporządzeniu, oznajmia się zarazem, że wyż mniemani tutejsi obywatele chcący uzyskać asygnacyę na monetę zdawkową, takową od 9 t. m. codziennie (wyjąwszy święta i niedziele) podczas zwykłych urzędowych godzin w egzekucyjnéj kancelaryi magistratu polit. zażądać, a w dniu następującym wydane już asygnacye aż do godziny 9 z rana tamże otrzymać mogą.

Końcem rozpoznania praw do otrzymania asygnacyi na zdawkową monetę tudzież do wydawania tych asygnacyj, złożoną została komisya z pięciu członków wydziału miejskiego, i przełożonego magistratu.

Ażeby zresztą i klasie robotników żyjących z dziennego zarobku nadać sposobność do wymienienia porozcinanych banknotów, będą, począwszy od 11 t. m. codziennie w ratuszu za 50 złr., pod kontrolą miejskich mężów zaufania, ćwiartówki reńskowe (15 kr.) na monetę zdawkową mieniane.

(Gaz. Lwow.)

Jarosław 4 Czerwca. Już od d. 31 Maja po południu zaczął nadchodzić drugi transport wiktuałów z Tarnogrodu do Dukli i do dziś dnia prawie nieprzerwanie wóz za wozem przyjeżdża. Jedne wracają się napowrót przełożywszy swój ładunek mąki, krup, sucharów lub owsa na tutejsze wozy; drugie zaś, lubo przybyły o kilkanaście mil z za granicy, muszą iść aż do Dukli, gdyż niepodobna w tak krótkim czasie tyle wozów, ile z Tarnogrodu tu przybywa, nagromadzić, chociaż i dwory teraz podwody dają, i na gościńcu przejeżdżający wóz, jakkolwiek naładowany, pozbywszy go towaru jakimbądź sposobem, w kontrybucye jest brany. Przechód tych wozów nie małą naznaczony jest szkodą dla przyszłych pól, łąk; chłopi bowiem nie mogąc na tak długi czas zaopatrzyć swe bydło pociągowe w dostateczną żywność, wypasają łąki do szczętu, niszczą zasiewy, i t. d.

Rekwizycye, osobliwie żyta, owsa, jęczmienia i siana rozpoczęły się na nowo i to na większy rozmiar jak wprzódy. Kupiec wiozący zakupione zboże nic nie wie jeszcze, gdzie ono będzie spoczywać czy na miejscu przeznaczoném, czy w magazynie erarylanym. Z tych to jednak przyczyn cena zboża idzie w górę i tak kosztuje teraz: korzec pszenicy 16 złr. 30 kr.; żyta 14 złr. 15 kr.; jęczmienia 11 złr. 30 kr.; owsa 9 15 kr.; grochu 15 złr.; cetnar siana 2 złr. 30 kr. wal. wied.

Cena pszenicy w porównaniu z innem ziarném dla tego tak nizką, bo pszenicy tyle nie rekwirują.

Z Preszburga donosi korespondent S—r. dziennika „Const. Bl. a. B.“ pod d. 3 Czerwca. co następuje: Dziś rano rozkwaterowano małą cząstkę rosyjskiéj piechoty w naszém mieście, cały zaś korpus, jak mówią 17,000, rozłożył się obozem na tak zwanéj Sauhaide. Przechód 15,000 austryackiego wojska poprzedził wkroczenie Rossyan, odbył się on wczoraj i trwał długich 3 godzin. Wszystko to przychodzi z doliny Waagu a przeprawia się na drugą stronę Dunaju, ztąd najdaléj jutro ruszyć ma cała masa w kierunku po części na Szoproń (Oedenburg) po części na Moszoń (Wieselburg). Jak słychać Madjary stoją w znacznéj liczbie pod wodzą Görgeya w okolicy Raaby, wysunąwszy swe przednie czaty pod Hochstrass i Moszoń (Wieselburg). Z wszelkiem natężeniem czekamy na wypadki, które niebawem nastąpić muszą. (I dziennikowi Presse i Lloyd donoszą, że można się temi dniami stanowczéj bitwy w okolicy Hochstrass spodziewać). Austryaccy jenerałowie: Schlick, Clam, Lobkowicz i Colloredo bawią od kilku dni w naszém mieście.

— Inny korespondent tego samego dziennika donosi 2 Września pod d. 4 Czerwca, że nareszcie z teatru wojny nadeszły im wiadomości: „Rosyjskie wojska zastąpiły Austryaków wzdłuż rzeki Waag, wkroczyły do Preszburga i udadzą się zapewne do Szopronia (Oedenburg). Niewytłumaczono dla czego Austryacy znowu lewy brzeg Waagu powstańcom zająć pozwolili, zdaje się jednak, że to nastąpiło w skutek zupełnéj zmiany planu operacyjnego, gdyż fzm. Haynau przeniósł główną swoją kwaterę do Altenburgu. Z téj strony postępuje także i Görgey z swoim korpusem; zdaje się jednak, że nie będzie się trzymał brzegu Dunaju, lecz za Moszońskiém jeziorem (Neusiedler see) zwróci się ku Chorwacyi, aby wesprzeć pospolite ruszenie; może się wszakże tymczasem spotkać z korpusem jen. Nugent pod Ptujem (Pettau, w Styrsku) obozem stojącym.

Z południa dochodzą nas wiadomości, że Kniczanin pod Wilowem zabrał 8000 Madjarów w niewolę. (p. Czas Nro 89 wiad. z węg. 23 i 24 Maja, i Nr 90 Tytel 24 Maja). Takie zwycięstwo uwieńczone jeszcze zaborem 20 dział, jest takiéj wagi, że powinno-by już buletynem rządowym być ogłoszone, jeżeli rzeczywiście nastąpiło; szczególnie gdy oficyalne jego potwierdzenie przyczyniłoby się do usunięcia obawy jaka tu panuje, co do bana i jego korpusu, stanowisko bowiem jego jest takie, że łatwo może być otoczonym i odciętym. Tyle jednak jest niewątpliwem, że żadna strona wielkiéj bitwy ani nie ofiarowała ani nie przyjęła; Madjary koncentrują się w większych masach aniżeli Serbowie i Chorwaci a co do artyleryi bez porównania już dawno silniejsi i wyżsi są od tych ostatnich. Upał i komary są plagą prawie do niezniesienia.

Zagrzeb 30. Maja. (Chorwaci ciągle cofają się.) Nie skończyło się na cofnięciu załogi z W. Kaniży do Letenii, która przed pospolitém ruszeniem madziarskiém 20go b. m. uchodząc, musiała rannych, broń i amunicyą zostawić; — także major Karolyi z 4téj kompanii Szereżanów nie mógł dłużéj opierać się nawałowi pospolitego ruszenia w barańskiéj żupie i cofnąć się musiał aż w okolice Osieka. W odwrocie swoim surowo pokarał wszystkie wsie, których ludność męska teraz pod bronią w pospolitém ruszeniu służąc, prześladuje go.

— Dr. Ludwik Gay wrócił się temi dniami do Zagrzebia z podróży swojéj do Wiédnia. *(Sl. J.)*

Zagrzeb 4. Czerwca. (Skład komisyi do poprawy prawa represyjnego wysadzonéj.) Donosiliśmy już o tém, że wydział kierujący komitetu zagrzebskiego wyznaczył komisyę z 5ciu członków złożoną, która konieczne a potrzebne zmiany w prawie druku świeżo nadaném, wypracować i banowi przedłożyć ma (p. Czas Ner 90ty Zagrzeb 2go Czerwca). Słyszymy teraz, że pp. Złafarowicz i Żerjawicz z téj komisyi występują, mężowie, po których najrozsądniejszych spodziewaliśmy się zmian. Zostają więc jeszcze oprócz notaryusza miastowego pana Bedekowicza, o którym wiemy, że na niego nie zawiedzie nadziei, pp. Jakezyn, adwokat i — właściciel wielu a wielu posiadłości ziemskich, wielu żupnych sądów assesor, członek chorwacko-sławońskiego towarzystwa rolniczo-gospodarskiego *p. Donat Tomics de Treszczeno na Widowinie.* Ci więc obaj na końcu wzmiankowani panowie stanowią absolu-

tną większość komisyi. Zdaje się przeto, jakby jéj zdaniem było raczéj jakieś nowe obostrzenia prawa represyjnego, aniżeli zwolnienie jego surowości, zaprowadzić. Zaiste nie dziwiło-by nas wcale, gdybyśmy usłyszeli, że wedle większości głosów téj komisyi uchwalono powrót cenzury i zawieszenie wszystkich dzienników — z wyjątkiem jednego (S. Z.)

Zemuń 2 Czerwca. (Wiadomości bieżące.) Wczoraj przejeżdżał tędy kuryer rossyjski do gł. kwatery bana. To jest rzecz pewna bośmy go na własne widzieli oczy. Z czém jednak jechał? — tego powiedzieć nie możemy, i zapewne nie prędko się dowiemy. Tylko domysły tworzymy, których jednak powtarzać nie będę. Szkoły wszystkie zamknięte: uczniowie do wojska, budynki na szpitale. Kiedy przed kilką dni u nas gościł ban, deputacya witając go prosiła zarazem o wysłuchanie żądań tak długo i po tak różnych obnoszonych już miejscach, tj. zwołanie zgromadzenia narodowego, wybór wojewody, ustanowienia granic województwa itd. Ban odpowiedział, że do przyjęcia takich próśb nie czuje się być upoważnionym. Pogłoski o *powtórnéj* bitwie u Wilowa i Moszoryna obiegają, pierwsze więc Serbów zwycięstwo (patrz korresp. z Preszburga N. dzisiejszy *Czasu*) nie zdaje się być tak stanowcze, tém bardziéj gdy polegli i w niewolę przez Serbów wzięci byli wyłącznie ich własni rodacy, których Percel z Banatu uprowadził i w pierwsze szyki postawił. — Cholera wzmaga się u nas co raz więcéj; po 12 — 15 osób w nocy pokryjomu na cmentarze wywożą; są to po największéj części krańcy z obozu.

Wiedeń 8 Czerwca. (Wiadomości miejscowe). Wczoraj odbyła się ze zwykłą świetnością procesya Bożego Ciała. N. Cesarz, arcy-książe Franciszek-Karol, Ferdynand-Maxymilian, Karol-Ludwik i Józef, wszyscy zgromadzeni tu arcy-biskupi i biskupi byli uczestnikami tego uroczystego obchodu, po którego ukończeniu N. Pan odbył przegląd wojska na placu zamkowym.

Wiedeń 10 Czerwca. (Wyroki.) Władysław baron Medniański rodem z Buczko w Trenczyńskiém župaństwie, liczący lat 30 katolik, żonaty własnym zeznaniem przekonany: że w charakterze majora i dyrektora fortyfikacyi twierdzy Leopoldstadt w czasie zostawania jéj w ręku Węgrów wnosił do komitetu obrony krajowéj potrzebę zniszczenia wsi Meszliczko, i potwierdzony projekt swój sam wprowadził w wykonanie; że we wszystkich wycieczkach na rekonesans osobisty miał udział; że tym sposobem pozyskał sobie zaufanie węgierskich i włoskich wiarołomnych żołnierzy; że ciągle i do ostatniéj chwili przy naradach wojennych przeciwko poddaniu twierdzy występował; a nakoniec miał tajne instrukcye rządu rewolucyjnego, do kontrollowania ówczesnego komendanta twierdzy;....

Filip Gruber rodem z Pesztu w Węgrzech liczący lat 29, katolik bezżenny, feldfebel od artylleryi: że jako porucznik od honwedskiéj artylleryi i dowódzca pierwszéj bateryi, później zaś jako kapitan pięć razy a mianowicie pod Bagost, Schwechat, Holitsch, Tyrnawą i Leopoldstadtem walczył z wojskiem cesarskiem i ogień działowy utrzymywał;....

Aleksander Schubert rodem z Warszawy w Polsce, liczący lat 25, ewangelik, bezżenny, wychowaniec akademii wojskowéj w Paryżu: że jako porucznik od honwedskich inżynierów w końcu Października r. z. za wstawieniem się zbiegłego księcia Woronieckiego dostał się do twierdzy Leopoldstadt i przy obleżeniu jéj towarzyszył majorowi Medniańskiemu we wszystkich wycieczkach i rekonesansach i do chwili zdobycia twierdzy do tych czynności dał się używać;....

Koloman von Ordödy, będący rodem z Bogota w komitacie komornskim lat 34 liczący, katolik, bezżenny c. k. porucznik pułku piechoty króla pruskiego: że w charakterze komendanta twierdzy Leopoldstadt na kilkakrotne wezwanie, takowéj niepoddał, tak iż w dniu 30 Grudnia r. z. musiano przystąpić do bombardowania, na które odpowiedział ogniem z dział twierdzy; że daléj pomimo powziętego pierwéj zamiaru, wtedy dopiero twierdzę poddał gdy 2 Lutego powtórne rozpoczęto bombardowanie; że nakoniec kilka razy, po upłynieniu prawnego terminu do powrotu pod sztandar cesarski, stał naprzeciw ces. wojska, nie miał wszakże udziału w czynnéj bitwie;....

Skazani zatém zostali za zbrodnią udziału w zbrojném powstaniu na mocy istniejących praw i z uwzględnieniem okoliczności: Wład. baron Medniańsky i Filip Gruber, na śmierć przez powieszenie; Aleksander Schubert na 8letnie, a Koloman Ordödy obok degradacyi na trzechletnie więzienie forteczne w kajdanach, któryto wyrok po zatwierdzeniu go ogłoszony a orzeczona kara śmierci na dwóch pierwszych dzisiaj wykonana została.

Preszburg 5 Czerwca. Z c. k. kom. śledczéj.

— Gazeta Peszteńska z dnia 31go Maja zawiera z swéj strony trzy wyroki, z których się dowiadujemy że: Franciszek Lengyel, który służył pewnemu c. k. oficerowi za szpiega, Emeryk Miskey, który jako komissarz umundurowania objął urząd austryacki, nakoniec Krzysztof Offner który doglądał fabrykacyi, prochu dla armii cesarskiéj „za zdradę ojczyzny“ zostali rozstrzelani.

(Wiadomości z Węgier). Do głównéj kwatery armii cesarskiéj nadeszło niedawno z Gross-Wardein pismo datowane 20go Kwietnia, na którem podpisani byli następujący c. k. oficerowie w niewolę wzięci: pułkownik hr. Montecuccoli, podpułk. Regelsberg, majorowie Steeb i Scudier; kapitani Landgraf Erbach, Ghilani, Hamer; rotmistrze Hartwek, Landgraf porucznicy Schäfel, Thinnwald, Colleoni i Wollinowicz.

— Z Pesztu donoszą że Koszuth odbył tam wjazd swój 4go b. m. Wjazd ten odbył się z największą uroczystością. Prezydent miał około siebie 12 huzarów i 12 polskich ułanów.

W długiéj mowie którą miał wkrótce po swoim przybyciu z upodobaniem mówił o rozlicznych sympatyach jakie węgierska Rzplta w całéj Europie znajduje. Zapewnił przytem że rząd francuski przyobiecał na piśmie interwencyą pod warunkiem aby reprezentacya Rzpltéj mogła się wykazać z pełnomocnictwa większości węgierskiego narodu. Takie pełnomocnictwo już zostało zredagowane, obiega po kraju i liczne znajduje podpisy. Podpisujący są w przekonaniu że już teraz francuskiéj pomocy nic nie stoi na przeszkedzie.

— Z Rumy (w południowych Węgrzech) piszą pod datą 3go: Onegdaj Ban Jellaczycz wyruszył z całem wojskiem swoim ku Titel. Pojutrze nastąpi ze wszech stron attak na Petrowaradyn, Nowy-Sad i okrąg batalionu Czajkaszów. Rezerwy stoją w Titelu, Willowie, Moszorynie i w Lok. Kniczanin bezustannie zaczepia słabą petrowaradyńską załogę, i dziesiątkuje ją. Główna siła Madziarów jest w Nowym-Sadzie. Przednie straże austryackie są już w Banacie na drodze ku Szegedynowi. Obóz pod Kamenicą rozwiązany został z powodu wzmagającéj się w nim cholery. Przy ostatnich spotkaniach pokazało się że powstańcy mają rakiety które pod dyrekcyą pewnego Anglika fabrykują w Groswardein gdzie także znajduje się ludwisarnia i młyn prochowy.

Z wyspy Mur donoszą pod d. 5 Czerwca że codziennie staczają się utarczki forpocztów z rozłoném po lewem brzegu Dunaju pospolitem ruszeniem węgierskiem naprzeciw Kotteri i Legradu. Dowódzca powstańców Aulich ma nadciągać z Budy na czele 13,000 ludzi i jeziorem Plattensee znaczną massę dział sprowadzać.

Dziennik *Slavensky Jug* donosi z Warasdynu: Przybyły tu zbiegły sędzia węgierski przyniósł wiadomość że 20,000 regularnego wojska madziarskiego wstąpiło już w granice Barańskiego komitatu. *(Presse.)*

O obleżeniu Temeszwaru czytamy w gazecie Peszteńskiéj następujące doniesienie datowane z Mehadyi 21go Maja: „Wczoraj nadeszła do głównéj kwatery urzędowa wiadomość że załoga Temeszwarska przedsięwzięła wycieczkę do wsi Mehaly gdzie się tylko mały oddział korpusu jenerała Vecsey znajdował. Oddział ten chociaż od przemagającéj siły napadnięty, odparł ją wszakże. Podczas gdy w tem miejscu toczyła się walka jen. Vecsey kazał uderzyć na przedmieście Fabrique i wyparłszy z tego stanowiska nieprzyjaciela zmusił go do cofnięcia się do twierdzy. Tym sposobem Temeszwar najzupełniéj jest otoczony. Wkrótce zabraknie garnizonowi wody gdyż i machina hydrauliczna została zniszczona i kanał zasypany; można się więc niezadługo spodziewać kapitulacyi.

(Wiadomości bieżące). Utrzymują że dwóch książąt rossyjskich będzie miało udział w węgierskiéj wyprawie. Tyle jest pewnego, że dzisiejszym pociągiem kolei żelaznéj nadeszła służba i bagaże W. Księcia Michała i W. Księcia Konstantego do Gänserndorf skąd odstawione będą do Preszburga.

— Znaczna część skazanych już więźni politycznych odesłana została do rozmaitych twierdz dla odsiedzenia kary. I tak do Kufsteinu odstawieni zostali: Wegele, Merliczek, Schumacher, baron Callot, Ribarcz, Zwettler, Pepłowski, Poliwka, Erlich, Goslar, Wittenberg, Benedetti. Do twierdzy Königgratz: Hoffstätter, Pokorny, Mandelbaum, Stapf, Haut, Szerbowsky, Jaroszewicz i Grunzweig.

— Według ostatnich wiadomości z Włoch Ankona energiczny stawia opór obległającéj ją armii cesarskiéj. To miasto jest ściśle otoczone, lecz dla braku dział obleżniczych feldm. Wimpfen nie mógł jeszcze dotąd przedsięwziąść stanowczego attaku. — Bombardowanie Wenecyi z twierdzy San Giuliano i z mostu kolei żelaznéj rozpoczęło się na nowo. Brondolo jeszcze niewzięte, jest tam około 70 dział bardzo dobrze obsłużonych. Kilku pionierów wysłano aby się przekonać czyby nie można zniszczyć palisad nad Brentą; lecz spostrzegli ich kanoniery w Brondolo i wszystkich prócz jednego wystrzelali.

Francya.

Paryż 7 Czerwca. (Poselstwo prezydenta Rzeczypospolitéj). Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza długo oczekiwane poselstwo, w którém prezydent, stósownie do artykułu 52 konstytucyi, zdaje sprawę ze swych dotychczasowych czynności, i wykłada ogólny stan Rzeczypospolitéj Francuskiéj. Pomijając długie mało-znaczne omówienia, treść tego pisma w następnych można przedstawić wyrazach: 1) Co do amnestyi: prezydent oznajmia, iż dla utrzymania publicznego spokoju, rząd niemógł dotychczas udarować wolnością wszystkich skazanych na kary za polityczne przestępstwa. Jednak z powstańców Czerwcowych 1570 odzyskało już wolność, a niezadługo i reszta wyjdzie z więzienia, skoro będzie mogła wrócić na łono społeczeństwa bez zakłócenia na nowo istniejącego porządku. — 2) Co do finansów: te, jak się pokazuje ze sprawozdania, niesą w nader pomyślnym stanie. W ciągu 1848 roku dług publiczny zwiększył się o 56,500,000 fr. Z drugiéj znów strony nadzwyczajne wydatki, jakie za sobą pociągnęła rewolucya Lutowa, wynoszą 265,500,000 fr., a mimo zaciągniętych pożyczek i podatku 45 centimów, okazał się z tego powodu deficyt w ilości 72,160,000 fr. Zmniejszenia po-

czynione w budżecie na rok 1849 zapowiadały 25 milionów franków oszczędności, lecz nadzwyczajne wypadki zawiodły te rachuby, a zniesienie niektórych podatków sprowadza w skarbie deficyt, który dziś można obliczyć w przypuszczeniu na 180 milionów. Ten wzrastający corocznie niedobór zmusza Francyą do bacznego zajęcia się kwestyą finansową, a przywrócenie równowagi między wydatkami i dochodami będzie przedmiotem szczególnych narad Zgromadzenia. — 3) Co do siły zbrojnéj: stan jéj jest następujący: 4,000,000 gwardyi narodowéj, z téj 1,200,000 uzbrojonych w karabiny i strzelby. Gwardya posiada prócz tego 500 dział. Stósownie do prawa z 22go Lipca r. z. rząd pracuje nad zruchomieniem 300 batalionów gwardyi narodowéj. Wojsko liniowe składa się z 451,000 ludzi, z których 93,000 jazdy. Francya ma 16,495 dział wszelkiego kalibru, z tych 13,770 bronzowych a 5139 ciężkich dział polowych i oblężniczych. Flota czynna żaglowa składa się z 10 okrętów liniowych, 8 fregat, 18 korwet, 24 brygów, 36 statków lekkich i przewozowych. Flota czynna parowa złożona jest z 14 fregat, 13 korwet i 34 statków mniejszych. Prócz floty czynnéj ma jeszcze Francya okręty na warsztacie, lub w naprawie. Ta rezerwa może być w krótkim czasie poruszona i składa się z 10 okrętów, 15 fregat żaglowych, 10 fregat parowych, 6 takichże korwet i 6 statków pomniejszych. — 4) W więzieniach francuskich znajduje się obecnie 48,042 przestępców. Rząd około 116,000,000 fr. obraca rocznie na wspomożenie ubogich i dobroczynne zakłady, co wszakże niewystarcza zwiększającemu się coraz niedostatkowi niższych warstw społeczeństwa. — 5) Minister oświecenia wyznaczył dwie komissye do ułożenia projektu do prawa o wychowaniu początkowém. W Algieryi rząd pracuje również nad rozszerzeniem oświaty, jakoż w samym Algierze założono Akademią. Rząd zawiązał negocyacye z Ojcem świętym, w celu utworzenia trzech biskupstw w francuskich osadach. — 6) Co do polityki zewnętrznéj: zamieszczamy dosłownie wyjątek, dotyczący Rzymu: „Kiedy jenerał Oudinot doniósł o swém przybyciu rządowi Rzymskiemu, Garibaldi wchodził do stolicy Romanii na czele wojska utworzonego z wychodźców całych Włoszech *a nawet całéj Europy;* jego więc obecność, jak łatwo można pojąć, zwiększyła nagle siły stronnictwa zamyślającego stawiać opór. D. 30 Kwietnia 6000 naszych żołnierzy stanęło pod murami Rzymu, przyjęto ich strzałami, a nawet część wciągnąwszy w zasadzkę, wzięto do niewoli. Ubolewać winniśmy nad krwią, w tym smutnym dniu przelaną. Ta walka niespodziana, niezmieniając w niczém ostatecznego celu naszego przedsięwzięcia, sparaliżowała nasze dobroczynne zamiary i *w niwecz obróciła wysilenia naszych negocyacyj.*" — W kwestyi Szlezwickiéj tak się znowuż prezydent wyraża: „Na północy Niemiec wybuch rewolucyjny zagroził niezawisłości państwa, które od wieków jest jednym z najwierniejszych sprzymierzeńców Francyi. Rząd centralny Niemiecki uchwalił wcielenie księstwa Szlezwickiego do konfederacyi, z powodu, iż wielka część ludności należy do szczepu Germańskiego. Ten środek stał się przyczyną krwawéj wojny. Anglia ofiarowała swoje pośrednictwo, które zostało przyjęte. Francya, Rossya, Szwecya, okazały gotowość do wspierania Danii." — 7) Nakoniec zapowiada prezydent, iż przedstawi Izbie pod zatwierdzenie dwa rodzaje praw: Jedno aby zapewnić bespieczeństwo społeczeństwu i powściągnąć nadużycia; drugie, aby wprowadzić rzeczywiste ulepszenia w wewnętrzny stan kraju. Następuje wyliczenie ostatniego rodzaju praw, z tych zaś ważniejsze: Prawo o zakładach pomocniczych i dobroczynnych dla klas pracujących. Prawo o reformie hypotek. Prawo o urządzeniu zapomogi dla stowarzyszeń wyrobniczych i robotniczych.

Taka jest ogólna treść poselstwa zamieszczonego w *Monitorze*. Trzy dzienniki francuskie, jako to: *La Presse*, *L'Assemblée Nationale* i *La Republique* wydrukowały to pismo z pewnemi nader ważnemi odmianami co do polityki zewnętrznéj. Otrzymały bowiem pierwotną kopią dokumentu, który w ostatniéj dopiero chwili, w skutek stanowczych żądań ministeryum został zmieniony. I tak w ustępie o Rzymie *La Presse* opuszcza wyrazy: *nawet i reszty Europy*. Przy wzmiance o podstąpieniu żołnierzy francuskich pod mury Rzymu, czytamy w *Presse* dodatek, *iż przybyli tam jako przyjaciele*. W końcu zaś, gdy mówi prezydent o sparaliżowaniu dobroczynnych zamiarów Francyi, *Presse* wyrzucając ostatnie wyrazy textu *Monitora*, temi słowy zakończa: *Ta walka zmieniła położenie kwestyi, która teraz tylko w Rzymie może być załatwioną w sposób odpowiedni honorowi Francyi.* W ustępie o Danii również nie małe znajdują się zmiany. Podług bowiem pierwotnéj osnowy, ogłoszonéj przez *Presse*, Francya, Rossya i Szwecya *objawiły głośno swe zdanie, iż Niemcy nie mają żadnego prawa do rozciągania swéj władzy nad Księstwem Szlezwickiém.* Nakoniec w dwóch rodzajach praw projektowanych, gdy jest mowa o powściągnięciu nadużyć, *Monitor* opuszcza wyrazy: *jako to prawa o nadużyciach druku i o klubach.* Te opuszczenia z pierwotnego textu były przedmiotem wielu narad między członkami Zgromadzenia a p. Pascal Duprat ma interpellować z tego powodu ministeryum w Sobotę. W ogóle poselstwo prezydenta jest bezbarwne. W długiém sprawozdaniu o dzisiejszym stanie Francyi unika starannie p. Bonaparte poruszenia kwestyj, które wstrząsają obecnie całą Europę. Pod tym względem oczekiwanie publiczne zostało zawiedzione. Jeszcze ciemniejsze jest poselstwo w całéj swéj części, w któréj dotyka polityki zewnętrznéj. Spodziewaliśmy się, iż rząd jasno wyłoży zasady jakich się trzymać zamierza; cała jednak osnowa pisma nic nas w téj mierze nie naucza.

(*Dzisiejsze posiedzenie Zgromadzenia prawodawczego*). Na początku sessyi prezes oznajmił, iż Ledru-Rollin nie mogąc dla słabości zdrowia przyjść na posiedzenie, żąda odłożenia zapowiedzianéj przezeń interpellacyi do Soboty. Zgromadzenie odroczyło ją do Poniedziałku. Następnie Emanuel Arago doniósł Zgromadzeniu, iż pełnomocnik francuski zawarł z rzymskim tryumwiratem układ, który godził tymczasowo w sposób bardzo zadawalający zatargi, jakie powstały między rządami dwóch Rzeczypospolitych. Po podpisaniu przez obie strony układu, postanowiono przedłożyć go bezzwłocznie pod zatwierdzenie rządu francuskiego, a nowe zawieszenie broni stanęło na dni 15. Zapytuje więc mowca ministeryum, czy pomimo téj umowy wydało jenerałowi Oudinot rozkaz, aby niebawem uderzył na Rzym i opanował go bez względu na straty, jakieby szturm mógł przynieść. — P. Tocqueville, minister spraw zagranicznych, nie chciał odpowiadać na pytanie Emanuela Arago, żądając odłożenia dyskussyi do Poniedziałku. — P. Bac położył kategoryczne pytanie: czy prawda, że jenerał Oudinot nie chciał podpisać układu, zawartego przez p. de Lesseps, który w moc swego pełnomocnictwa miał prawo wchodzić w porozumienia z rządom rzymskim. — Odillon-Barrot odwołał się powtórnie do zapadłéj przed chwilą uchwały Zgromadzenia, oświadczając, iż przed Poniedziałkiem nie będzie odpowiadał na zarzuty opozycyi. Atoli mowa jego była zbyt jawném zatwierdzeniem faktów przez pp. Arago i Bac przytoczonych, a w końcu nie trudno było rozpoznać przymówki, do p. Lesseps stósowane. — Następnie Napoleon Bonaparte interpellował ministeryum co do odwołania p. Lesseps, lecz na wniosek prezesa Izba wszystkie te interpellacye odroczyła do Poniedziałku. — Posiedzenie to wyłącznie było poświęcone interpellacyom, które żadnego nie otrzymały skutku. P. Martin Bernard zapytał ministeryum, dla czego wysłało do Afryki podoficera podanego na kandydata przy wyborach. Zapytanie to pomimo poparcia p. Crémieux żadnéj nie uzyskało odpowiedzi. — Reszta posiedzenia upłynęła na sprawdzaniu wyborów.

Pan de Lesseps był przytomnym dzisiejszym obradom Zgromadzenia. Osoby, żyjące z nim w ściśléj zażyłości, świadczą o zupełnym stanie jego zdrowia, tak pod względem fizycznym jak moralnym. Widać w nim tylko zaentuzyazmowanie sprawą rzymską; w rozmowach swych wynosi pod niebiosa triumwirów i wylicza olbrzymie siły, które Rzym pobudzić może.

(*Kwestya rzymska.*) Nie ulega wątpliwości, że Pan de Lesseps podpisał umowę z triumwirami, lecz jenerał Oudinot nie chciał do niéj przystąpić. Wysłannik francuski wyjechał natychmiast do Paryża i domaga się od Ministeryum podpisania swéj umowy. Oudinot znowuż wyprawił swego szefa sztabu, jenerała Regnault de-Saint Jean-d'Angely, aby wytłómaczył powody dla których odrzucił układy, a zarazem aby zażądał dział oblężniczych do bombardowania Rzymu. Mówią że jenerał Regnault przywiózł rządowi wiadomość o nowéj klęsce pod murami stolicy chrześciaństwa. Zdaje się jednak, iż wieść ta jest przedwczesna, i że Oudinot zachowa się spokojnie dopóki nie otrzyma nowych rozkazów, które wiezie pan de Corcelles. Znany ten dyplomata, który podobno na szczególne żądanie papieża udaje się do Rzymu, otrzymał, jak mówią, instrukcye odmienne od tych, jakie były poprzedniemu pełnomocnikowi udzielone. Tak więc łatwo przewidzieć, że umowa przez pana de Lesseps podpisana spełznie na niczém.

— Według *Galignanis Messenger* z 745 deputowanych, wysłanych przez 85 departamentów lądowych, 505 należy do umiarkowanych, 229 do ultrademokratów. Ci 734 mężowie wybranemi zostali z ludności 37,094,185 głów; 505 umiarkowanych przedstawia 26,625,383 głów, a 229 ultrademokratów przedstawia 10,468,804 głów, tak więc jeden deputowany wypada na 52,000, a jeden socyalista na 49,000 głosów. Z członków b. Zgromadzenia Narodowego tylko 391 zostało wybranych.

Włochy.

Państwo rzymskie. (*Poróżnienie p. de Lesseps z Oudinotem.*) Podług wiadomości nadchodzących z Rzymu zawieszenie broni skończyło się 31go Maja. Oudinot posunął się ku miastu i zajął bez przeszkody Mont-Mario, z tego zaś punktu panował nad całém miastem i tylko o strzał karabinowy był oddalony od fortyfikacyi. W téj chwili wysłannik francuski podpisał traktat z tryumwirami, podług którego wojsko francuskie mogło za zezwoleniem teraźniejszego rządu rzymskiego pozostać w zajmowanych dotychczas stanowiskach, lecz nie powinno wchodzić do stolicy, dopóki lud całéj Romanii nie objawi swéj woli co do formy rządu. Pan de Lesseps przybył w wielkim uniformie do głównie dowodzącego armią i doniósł mu o warunkach zawartéj umowy. Oudinot zdziwiony jéj osnową powstał w ostrych wyrazach na dyplomatę, zwołał swych jenerałów i po odbytéj radzie wojennéj, na któréj wszyscy oświadczyli się przeciw umowie, nakazał panu de Lesseps wyjść z namiotu. Pełnomocnik francuski udał się natychmiast w podróż do Paryża, lecz przybywszy do Civita-Vechia, odebrał dwie depesze, z których jedna naganiała jego dotychczasowe postępowanie i odwoływała go do Francyi; druga zaś polecała rozpocząć natychmiast kroki wojenne. Te wiadomości

dochodzą do 1go Czerwca i są urzędowe. W obozie francuskim czyniono przygotowania do szturmu, a nazajutrz bój miał się rozpocząć. Słychać, że po dwudniowéj walce Oudinot wszedł 4go Maja do Rzymu.

(*Ruchy Garibaldego*). Zgromadzenie ustawodawcze zostało na dniu 28go Kwietnia zawiadomione, iż Garibaldi wszedł do królestwa Neapolitańskiego i zajął Arci, które się dobrowolnie poddało.

(*Opór Ankony.*) Mówią, iż wojska cesarskie zostały odparte od zewnęrznych barykad Ankony z lekką stratą. Do portu tego miasta zawinął francuski okręt Asmodée i przyrzekł bronić mieszkańców przeciw szturmowi ze strony morza. W murach Ankony jest 5,000 zbrojnego ludu, siła zaś oblegających wynosi 8,000.

(*Przywrócenie władzy papieskiéj w Ferrarze*). *Gazeta Ferrary* z 29 Maja ogłasza odezwę papieskiego pełnomocnictwa, podpisaną przez austryackiego gubernatora. Są to też same rozporządzenia, które zaprowadzone zostały w Bononii i Rawennie. Nakazano złożenie broni, rozwiązanie gwardyi narodowéj, zawieszenie wolności druku.

Toskania. Minister wojny postanowieniem swém z 31 Maja uznaje za nieważne wszystkie nominacye i posunięcia na wyższe stopnie wojskowe, jakie nastąpiły od 8go Lutego do 11go Kwietnia.

Riforma zapewnia, że W. Książe niepowróci do Florencyi dopóki główna kwatera wojska austryackiego pozostanie w Wielkiem Księstwie. Marszałek Radetzki spodziewany w tych dniach we Florencyi.

Sardynia. Mówią, iż rząd niezezwala na zajęcie przez wojska cesarskie twierdzy Suze i innych miejsc warownych położonych na drodze do Mont-Cenis.

Wenecya. Kilkudniowe szturmy i bombardowanie nienakłoniło Wenecyi do poddania się. Oblężeńcy walczą wytrwale i dotąd nieprzechyliła się jeszcze szala zwycięstwa.

Część Urzędowa.

Nro 2275.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek wniesionéj prośby przez p. Jana Waltera o przyznanie mu spadku po śp. Filipie Walterze synie z summy 50,000 złp. na kamienicy N. 358 w rynku głównym w Krakowie hipotecznie ubezpieczonéj składającego się, a to na mocy testamentu własnoręcznego przez tegoż śp. Filipa Waltera w Paryżu pod d. 11 Kwietnia 1846 r. spisanego.—Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora na zasadzie art. 12 ust. hip. z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do pomienionéj summy mieć mogących aby w terminie miesięcy trzech z takowemi do Trybunału zgłosili się; po upływie bowiem tego terminu spadek rzeczony zgłaszającemu się p. Janowi Walter przyznany zostanie.

Kraków 25 Maja 1849 r.

Sędzia prezydujący
Brzeziński
(3) Sekretarz *Burzyński.*

Ner 5762.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek prośby przez Maryannę z Walewskich Bukowską wniesionéj, o przyznanie jéj w spadku po rodzicach Ferdynandzie i Teofili Walewskich kamienicy pod L. 444 w Gm. IV. Miasta Krakowa stojącéj —Trybunał wzywa wszystkich mogących mieć prawo do pomienionego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili; w przeciwnym bowiem razie, przepisanie tytułu własności kamienicy pod L. 444 w Gm. IV. na imie podającéj zarządzoném zostanie.

Kraków dnia 22 Listopada 1848 r.

Sędzia prezydujący
J. Pareński.
(2) Sekr. *Burzyński.*

Nro 11,422.

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział Administracyjny i Skarbu.

Podaje do wiadomości powszechnéj, że na dostawę dla wojsk ces. Rosyjskich kaszy jęczmiennéj, na d. 13 b. m. do godziny 10 z rana odbywać się będzie licytacya w wydziale Administracyi Skarbu przy ulicy Grodzkiéj pod L. 280 w Gm. II. M. na którą chęć licytowania mający zechcą zgłosić się i złożyć na ręce Vice-Prezesa Rady Miejskiéj:

I. Deklaracye z wyrażeniem, ile korcy kaszy jęczmiennéj po cenach monetą konwencyjną oznaczonych na każde żądanie komisyi kwaterniczéj dostarczyć obowięzują się.

II. Dowód złożonego w kassie Miejskiéj policyjnéj vadium wyrównywającego $^1/_{10}$ części wartości kaszy deklaracyą objętéj.

Kraków d. 11 Czerwca 1849 r.

Vice-prezes, *J. Paprocki.*
Zast. Sekr. Jlnego, *J. Estreicher.*

Nr. 137.

CESARSKO KRÓLEWSKI SĄD POKOJU

Okręgu III. Mogilskiego.

Stosownie do art. 52 ust. o włość. usamowolnionych, i na zasadzie art. 12 ust. hypot. z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Bernardzie Czernku z domu i gruntu morgów 19 w wsi Czyżynach położonych przez matkę niegdy Salomeę Czernkową na rzecz jego odstąpionych, składającego się: aby z prawami swemi do spadku tego w przeciągu miesięcy trzech do c. k. Sądu Pokoju zgłosili się; po upływie bowiem tego czasu pomieniony spadek zgłaszającym się Janowi i Teressie Nowakom jako nabywcom w ilości morgów 10 gruntu od niegdy Bernarda Czernka—a Maryannie Czernkowéj wdowie z małoletniemi dziećmi w ilości morgów 9 i domem pod L. 9 jako sukcessorom przyznany zostanie.

Kraków 3 Maja 1849 r.

X. A. Wolniewicz.
(1) Pisarz *J. Zuberski.*

W moc rezolucyi C. K. Trybunału z dnia 22go Maja 1849 roku Nro 2887, podpisany notaryusz zawiadamia: iż w dniu 18m b. m. i r. o godzinie 9 zrana w domu pod liczbą 455, w Rynku-Głównym miasta Krakowa, pościel, suknie, bielizna i kosztowności po Hieronimie Samelsohn — zaś po Józefie Lissowskim w moc reskryptu Nro 2434, następnych dni w kamienicy pod liczbą $484/_5$ przy ulicy Sgo Jana: sukie, pościel, bielizna i inne ruchomości, w drodze pertraktacyi spadkowéj przez publiczną licytacyą, za gotową srebrną *courant* monetę, sprzedawane będą.

Kraków 8 Czerwca 1849 r.

Franciszek Jakubowski.
(1) Ces. Król. Notaryusz Publiczny.

Numer pojedynczy dziennika „Czas" kosztuje gr. 8.

Pojedyńczych numerów dziennika „Czas" dostać można w handlu winnym A. Burzyńskiego przy ulicy Grodzkiéj.

W TŁOCZNI KAROLA JASTRZĘBSKIEGO.